

Sygn. akt III AUa 1268/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marta Fidzińska - Juszczyk (spr.)
Sędziowie:	SSA Ewa Drzymała SSA Iwona Łuka-Kliszcz
Protokolant:	sekr. sądowy Barbara Dudzik

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2013 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **A. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o wysokość emerytury i zwrot nienależnie pobranych świadczeń

na skutek apelacji wnioskodawcy A. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 maja 2012 r. sygn. akt VII U 103/10

**o d d a l a apelację.**

-1-

Sygn. akt III AUa 1268/12

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 września 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił A. W. przeliczenia podstawy wymiaru emerytury z uwzględnieniem kwoty bazowej obowiązującej od 1 marca 2009 r. Powołując się na art. 110 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Zakład stwierdził, że wnioskodawca nie ma prawa do przeliczenia podstawy wymiaru emerytury przy zastosowaniu powyższej kwoty bazowej.

Decyzją z dnia 5 października 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. zobowiązał A. W. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 kwietnia 2007 r. do 30 września 2009 r. wraz z odsetkami za okres od 8 maja 2007 r. do 5 października 2010 r. w łącznej kwocie 6 454 zł (5 065,26zł + 1 388,81 zł). W uzasadnieniu

tej decyzji podano, iż w powyższym okresie wypłacono A. W. emeryturę w zawyżonej wysokości wobec przedłożenia nieprawdziwych dokumentów.

Wyrokiem z dnia 15 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie VII Wydział Ubezpieczeń Społecznych w pkt 1 oddalił odwołania A. W. od powyższych decyzji, natomiast w pkt 2 umorzył postępowanie w części dotyczącej uwzględnienia w podstawie wymiaru emerytury A. W. wynagrodzenia w kwocie 38 000 zł z tytułu zatrudnienia w (...) Spółdzielni (...) w P. w 1993 r. oraz w części dotyczącej doliczenia do stażu pracy okresu od dnia 1 stycznia 1981 r. do dnia 28 lutego 1981 r.

Sąd Okręgowy stwierdził, że poza sporem jest, że A. W. do 31 marca 2007 r. pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy, a od 1 kwietnia 2007 r. – emeryturę. ZUS kilkakrotnie dokonywał ustalenia wysokości tego świadczenia:

- od 1 kwietnia 2007 r. podstawa wymiaru wg. zarobku z lat 1987 - 1996, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 12,13%% (decyzja z 5 grudnia 2007 r.),

-2-

Sygn. akt III AUa 1268/12

- od 1 października 2007 r. podstawa wymiaru wg. 20 lat kalendarzowych 1968 -1998, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 137,43% (decyzja z dnia 20 grudnia 2007 r.),

- od 1 października 2007 r. podstawa wymiaru wg. zarobków z 20 lat kalendarzowych 1969 - 1998, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 141,77% (decyzja z dnia 21 stycznia 2008 r.),

- od 1 października 2007 r. podstawa wymiaru wg. zarobków z 10 lat kalendarzowych 1989 - 1998, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 159,86% (decyzja z dnia 14 marca 2008 r.),

- od 1 marca 2008 r. – podstawa wymiaru wg. zarobków lat 1989 - 1998, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 230,91zł. (decyzja z dnia 23 kwietnia 2008 r.),

- od 1 marca 2008 r. podstawa wymiaru wg. zarobków z lat 1989 - 1998, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 231,21%(decyzja z dnia 16 czerwca 2008 r.),

- od 1 maja 2009 r. podstawa wymiaru wg. zarobków z lat 1989 - 1998, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 241,78% (decyzja z dnia 23 czerwca 2009 r.)

Od żadnej z wyżej wymienionych decyzji nie zostały wniesione odwołania pomimo, że każda z tych decyzji zawierała pouczenie o sposobie ich zaskarżenia.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 31 marca 2011 r. IIK 26/11 Sąd Rejonowy w Staszowie Wydział II Karny uznał A. W. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia tj., że w okresie od 1 kwietnia 2007 r. w K., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzając w błąd co do wysokości osiąganych dochodów różnych zakładach pracy, posługując się podrobionymi drukami (...) z Elektrowni (...), Zakładów (...) w R., Urzędu Gminy R., Spółdzielni (...) oraz Spółdzielni Kółek Rolniczych w T., doprowadził ZUS w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 12 964,13 zł stanowiącego występki z art. 286 § 1 kk i 270 § 1 kk i za to wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby wynoszący 3 lata. Ponadto zobowiązano A. W. do naprawienia szkody pokrzywdzonemu ZUS Oddział w K. przez zapłatę kwoty 12 964,13zł.

-3-

Sygn. akt III AUa 1268/12

Sąd Okręgowy stwierdził, że spór w niniejszej sprawie sprowadza się do kwestii obliczenia emerytury wnioskodawcy według kwoty bazowej obowiązującej od dnia 1 marca 2009 r. oraz zwrotu emerytury w kwocie 5 065,26 zł za okres od 1 kwietnia 2007 r. do 30 września 2009 r. Powołując się w tym zakresie na art. 110 i 111 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 153 z 2009r., poz. 1227 ze zm.) Sąd I instancji uznał, że w rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do zastosowania nowej kwoty bazowej, gdyż przy kolejnych przeliczeniach do podstawy wymiaru wliczono wynagrodzenie osiągnięte w całości przed nabyciem prawa do emerytury. Sprawia to, że odwołanie w tym zakresie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji wskazał, że stosownie do art. 11 k.p.c. związany jest ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy w Staszowie Wydział II Karny, w sprawie IIK 26/11, a zatem wnioskodawca w myśl art. 138 ust. 2 pkt. 2 cyt. ustawy, w okresie od 1 kwietnia 2007 r. do 30 września 2009 r., pobrał nienależne świadczenie, które zobowiązany jest zwrócić. Ustalając kwotę przypadającą do zwrotu Sąd I instancji oparł się na wyliczeniach ZUS dokonanych w piśmie z dnia 3 stycznia 2012 r.

Sąd Okręgowy podniósł, że wnioskodawca nie może kwestionować prawomocnych decyzji ZUS. Z tego też względu uznał za zbędne dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów na okoliczność wysokości nadpłaty emerytury. Sąd Okręgowy przyjął bowiem, że nienależne świadczenie pobrane za okres od 1 kwietnia 2007 r. do 30 września 2007 r. wynosi 5 065,26 zł. Zgodnie bowiem z decyzją z 14 marca 2008 r. emerytura w tym czasie winna wynosić 1 822,77 zł, co pomnożone przez 6 miesięcy daje kwotę 10 936,62 zł brutto. W okresie od kwietnia 2007 r. do lipca 2007 r. wypłacono wnioskodawcy 2 663,29 zł x 4 miesiące tj. 10 653,16 zł, a od sierpnia 2007 r. do września 2007 r. - 2 674,36 zł x 2 miesiące, tj. 5 348,72 zł- czyli łącznie 16 001,88zł. Różnica na rzecz ZUS wynosi zatem 5 065,26 zł.

W tym stanie rzeczy na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołania i orzekł jak w pkt I wyroku.

-4-

Sygn. akt III AUa 1268/12

**Apelację** od powyższego wyroku złożył wnioskodawca wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzających go decyzji z dnia 5 października i 8 września 2009 r., jako wydanych z naruszeniem prawa oraz przeliczenie emerytury według kwoty bazowej wyliczonej po zakończeniu weryfikacji dokumentów tj. na dzień 20 sierpnia 2009 r., lub przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpatrzenia. Skarżący zarzucił sprzeczność wyroku z ustaleniami i stanem faktycznym w sprawie; sprzeczność wyroku z zebraniem materiałem dowodowym; stronniczość sądu; odmowę powołania biegłego z zakresu rachunkowości w celu ustosunkowania się do argumentów rachunkowych i wyliczeń; celowe – złośliwe, odrzucanie podnoszonych argumentów, popartych niezbitymi dokumentami i wyliczeniami; niewyjaśnienie wszystkich okoliczności mających niebagatelny wpływ na werdykt sądu; podważanie przez sąd prawdomówności na rozprawie w dniu 15 listopada 2011 r.; naruszenie art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka, tj. prawa do rzetelnego i uczciwego procesu i respektowania praw strony naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię przepisu prawa oraz nieprawidłową interpretację przepisów prawa a nawet ich pomijanie.

W uzasadnieniu wnioskodawca podniósł, że w dniu 12 kwietnia 2007 r. złożył w ZUS wniosek o przyznanie w związku z ukończeniem 60 lat i pobieraniem renty inwalidzkiej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy-emerytury, domagając się ustalenia wysokości świadczenia z uwzględnieniem najkorzystniejszego okresu. Najkorzystniejszym okresem był okres ostatnich 10 lat zatrudnienia tj. 1989 -1998 r., (dokumenty z tego okresu zostały przez organ rentowy zweryfikowane pozytywnie). Wbrew złożonemu wnioskowi, ZUS ustalił wysokość świadczenia na podstawie 20 lat z całego okresu zatrudnienia, co zaniżyło emeryturę. Wnioskodawca podkreślił, iż gdyby ZUS naliczył emeryturę stosownie do złożonego wniosku, tj. na podstawie dokumentów nie budzących żadnych podejrzeń, nie wystąpiłaby konieczność weryfikacji dokumentów i wydania zaskarżonych decyzji. Wnioskodawca wskazał, że emerytura ustalona na podstawie wynagrodzeń z 10 ostatnich lat zatrudnienia winna wynosić (na podstawie

zweryfikowanych dokumentów tożsamy przy naliczeniu wcześniej renty) - 2.765,69 zł. (wzrost 239,57%), podczas gdy emerytura przyznana

-5-

Sygn. akt III AUa 1268/12

na podstawie wynagrodzeń z wybranych 20 lat z całego okresu zatrudnienia wynosiła - 2.663,29 zł (wzrost 235,13%).

Wnioskodawca podniósł, że decyzja z dnia 27 sierpnia 2007 r. jest niekorzystna, gdyż przyznane świadczenie jest niższe od należnego o 61,23 zł., a wskaźnik o 3,25 %. W dniu 5 października 2009 r. ZUS wydał decyzję nakazującą mu zwrot kwoty 5 065,26 zł. z odsetkami od dnia 1 kwietnia 2007 r. W ocenie skarżącego decyzja ta została wydana z naruszeniem prawa ponieważ ZUS z dniem 1 kwietnia 2007 r. przyznał mu emeryturę w miejsce renty inwalidzkiej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Przed przyznaniem emerytury otrzymywał rentę obliczoną, na podstawie wynagrodzeń z ostatnich 10 lat zatrudnienia przed przejściem na rentę (wzrost wynosił 239,57%). Oświadczył, iż w dniu wydania zaskarżonej decyzji wszystkie dokumenty dotyczące wynagrodzeń zostały zweryfikowane, w tym te, które stanowiły podstawę naliczenia renty oraz emerytury z ostatnich 10 lat pracy. Należało zatem wyrównać świadczenie od dnia 1 kwietnia 2007 r., a nie zmniejszać go. Wskaźnik podstawy emerytury obliczony i zweryfikowany przez ZUS w dniu 20 sierpnia 2009 r. wynosił 241,78 % i był jeszcze wyższy od tego ustalonego dla celów rentowych i wyższy od przyjętego dla obliczenia emerytury w dniu 1 kwietnia i 27 sierpnia 2007 r.

Sprawa to, że organ rentowy winien w przypadku zawieszenia emerytury wypłacać rentę w dotychczasowej wysokości z uwzględnieniem nowej kwoty bazowej. Wnioskodawca zarzucił zatem, że ZUS oszukał go, zaniżając emeryturę i żądając zwrotu kwoty 5.056,26 zł. Nadto podniósł, że Sąd przyjął błędną argumentację ZUS-u i przyznał rację co do zwrotu rzekomej nadpłaty świadczenia za okres od 1 kwietnia do 30 września 2007 r., pomijając bezzasadnie wszelką zgłaszaną w tym względzie argumentację, w tym szczegółowe wyliczenia. Skarżący zarzucił, także Sądowi stronniczość, przejawiającą się w braku zainteresowania podnoszonymi w trakcie postępowania rzeczowymi argumentami. Sąd Okręgowy także bezzasadnie w jego ocenie, odmówił dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, jak również celowo przewlekał postępowanie. Niezależnie od powyższego, wnioskodawca zarzucił Sądowi I instancji brak logiczności w przyjętej argumentacji.

-6-

Sygn. akt III AUa 1268/12

W uzasadnieniu apelacji wskazał, że bezpodstawnie przyjmuje również Sąd I instancji, iż podstawą do zwrotu świadczenia w części lub całości jest naliczenie go na podstawie fałszywych dokumentów. Tak więc, gdyby ZUS naliczył emeryturę zgodnie z wnioskiem, to nie doszłoby do zaistniałej sytuacji. Brak jest zatem podstaw do zwrotu świadczenia, skoro w dniu 20 sierpnia 2009 r. ZUS wydaje decyzję na podstawie wielokrotnie zweryfikowanych dowodów o wynagrodzeniu i zatrudnieniu i zamiast wyrównać emeryturę na podstawie nowych wyższych wskaźników, żąda nienależnie zwrotu rzekomej nadpłaty świadczenia. W ocenie skarżącego nie do przyjęcia jest także argumentacja Sądu, iż brak jest podstaw do zastosowania nowej kwoty bazowej, skoro decyzją z dnia 20 sierpnia 2009 r. organ rentowy ustalił na nowo emeryturę. W tej sytuacji oczywistym jest zastosowanie nowej kwoty bazowej obowiązującej od 1 marca 2009 r.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów.

Sąd Apelacyjny w całości akceptuje ustalenia faktyczne i rozważania prawne przyjęte przez Sąd I instancji.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że przedmiotem rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji były odwołania A. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych : z dnia 8 września 2009r. (k. 393 a.r.) wydanej na jego wniosek z

dnia 12 sierpnia 2009r. (k. 381 a.r.) oraz od decyzji z dnia 5 października 2009r. (k. 401 a.r.) wydanej na podstawie art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009r. Nr 153 poz.1227 ze zm).

W wyroku z dnia 26 maja 2011r. sygn. II UK 360/10 Sąd Najwyższy wypowiedział pogląd, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie.

-7-

Sygn. akt III AUa 1268/12

Kierując się powyższym założeniem za trafne należy ocenić stanowisko Sądu pierwszej instancji, że złożone odwołania są nieuzasadnione.

Odnosząc się do zaskarżonej decyzji z dnia 8 września 2009r. istotę sporu stanowiło rozstrzygnięcie, czy żądanie przez wnioskodawcę przeliczenie świadczenia mogło zostać dokonane z zastosowaniem kwoty bazowej obowiązującej w dniu 1 marca 2009r. Otóż Sąd Apelacyjny w całości aprobuje rozważania prawne Sądu pierwszej instancji, który słusznie cytując treść art. 110 i 111 cyt. wyżej ustawy stwierdził, że w rozpoznawanej w tym zakresie sprawie brak jest podstaw do zastosowania nowej kwoty bazowej, gdyż przy kolejnych przeliczeniach do podstawy wymiaru świadczenia wnioskodawcy zaliczono jego wynagrodzenie osiągnięte w całości przed nabyciem prawa do emerytury. Nie ma również racji apelujący, gdy zarzuca, że „skoro w dniu wydania zaskarżonej decyzji wszystkie dokumenty dotyczące wynagrodzeń zostały zweryfikowane, to należało wyrównać świadczenie od dnia 1 kwietnia 2007r.”, albowiem nie byłoby to możliwe, jeśli wziąć pod uwagę, że wniosek został złożony w dniu 12 stycznia 2009r., a zgodnie z art. 129 ust. 1 cyt. wyż. ustawy świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu.

Przechodząc do kwestii zasadności decyzji z dnia 5 października 2009r., którą organ rentowy zobowiązał A. W. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 kwietnia 2007r. do 30 września 2009r. nie można tracić z pola widzenia iż została ona wydana po przeprowadzeniu szczegółowego postępowania wyjaśniającego, a jej realizacja została czasowo wstrzymana na czas wyjaśnienia przez organy ścigania wątpliwości co do dokumentacji zarobków ubezpieczonego, a kwoty potrącone z tytułu decyzji z dnia 5 października 2009r. zostały wnioskodawcy zwrócone wraz ze świadczeniem za miesiąc luty 2011r.

Kwestionując obecnie prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji oddalającego odwołanie od powyższej decyzji A. W. zupełnie pomija, iż prawomocnym wyrokiem z dnia 31 marca 2011r. II K 26/11 Sąd Rejonowy w Staszowie Wydział II Karny uznał go za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia tj. „że w okresie od 1 kwietnia 2007r. w K.,

-8-

Sygn. akt III AUa 1268/12

w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzając w błąd co do wysokości osiąganych dochodów w różnych zakładach pracy, posługując się podrobionymi drukami Rp7 z Elektrowni (...), Zakładów (...) w R., Urzędu Gminy R., Spółdzielni (...) oraz Spółdzielni Kółek Rolniczych w T., doprowadził ZUS w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 12.964,13 zł stanowiącego występki z art. 286 § 1 kk i 270 § 1 kk i za to wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby wynoszący 3 lata. Ponadto zobowiązano A. W. do naprawienia szkody pokrzywdzonemu ZUS Oddział w K. przez zapłatę kwoty 12.964,13 zł.

Sąd Okręgowy - zgodnie z treścią art. 11 kpc - wiązały zawarte w sentencji powołanego wyroku karnego skazującego ustalenia okoliczności dotyczących osoby sprawcy, czynu przypisanego oskarżonemu i przedmiotu przestępstwa. Skoro zatem świadczenie wnioskodawcy zostało obliczone pierwotnie na podstawie podrobionych druków Rp7,

rzeczą Sądu pozostało jedynie skontrolować ustaloną przez ZUS kwotę przypadającą do zwrotu za okres od 1 kwietnia 2007r. do 30 września 2007r., którą ZUS przypisał wnioskodawcy w decyzji z dnia 5 października 2009r., zwłaszcza, że wnioskodawca przedstawił mu własne wyliczenie (k. 64 a.s.) W odpowiedzi na nie przesłane Sądowi Okręgowemu przez ZUS wyliczenie nienależnie pobranego świadczenia przez wnioskodawcę (k.73-74 a.s.), w ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi żadnych wątpliwości i zasadnie Sąd uznał za zbędne dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów na okoliczność wysokości nadpłaty, co w konsekwencji oznaczało potwierdzenie prawidłowości zaskarżonej decyzji.

W apelacji od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 15 maja 2012r. wnioskodawca kilkakrotnie argumentuje, że ZUS nie ma podstaw do dochodzenia rzekomej nadpłaty, bo emerytura od 1 kwietnia 2007r. winna być wyliczona w oparciu o zweryfikowaną w 2009r. dokumentację z 10 lat pracy przed przejściem na rentę, i gdyby tak było wyliczone zgodnie z jego wnioskiem z 12.04.2007r. „nie byłoby całego zamieszania z wysokością świadczenia” , „po prostu nie byłoby nadpłaty”. Jest to pogląd błędny, z którym nie można się zgodzić, albowiem nie ma żadnego

-9-

Sygn. akt III AUa 1268/12

uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym. Po pierwsze, uchodzi uwagi skarżącego, że ZUS kilkakrotnie dokonywał ustalenia wysokości przyznanej mu od 1 kwietnia 2007r. emerytury (pozostając w przekonaniu co do rzetelności i prawidłowości przedłożonej dokumentacji zarobków) i żadnej z kolejnych decyzji wnioskodawca nie kwestionował. Wobec tego obecne hipotetyczne wyliczenia apelującego ile powinna była wynosić jego emerytura, a zwłaszcza, że wyliczenie jej w decyzji z dnia 27.08.2007r. jest zaniżone, dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostają bez wpływu. Tym bardziej, że trudno dopatrzeć się logiki w rozumowaniu apelującego, gdy podkreśla, że od 1 kwietnia 2007r. emerytura powinna być obliczona na podstawie dokumentów zweryfikowanych w procesie zakończonym w 2009r. (k. 106 as).

Pozostaje dodać, że przebieg postępowania przed Sądem pierwszej instancji znajdujący odzwierciedlenie przede wszystkim w treści protokołów rozpraw nie potwierdza w ocenie Sądu Apelacyjnego – zarzutu zawartego w punkcie 3 apelacji, a w każdym razie stanowi zaprzeczenie tego, aby Sąd był „stronniczy, lekceważący, nie czytał pism wnioskodawcy”.

Powyższe rozważania doprowadziły Sąd Apelacyjny do wniosku, że wniesiona apelacja jest bezzasadna, gdyż podniesione w niej zarzuty nie dają podstaw do uznania, iż zaskarżone orzeczenie jest niezgodne z prawem – co mając na uwadze na zasadzie art. 385 kpc orzeczono jak w sentencji.

SSO E S.

10.04.2013r. RT